

## MAREK HARIS

ur. 1967; Wodzisław Śląski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, protestantyzm, protestanci, rodzina katolicka, szacunek do Boga, Kościół katolicki, służba liturgiczna, sekretariat misyjny, seminarium duchowne księży pallotynów, kapłaństwo, Lublin, Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym

### Moja przygoda z ewangelicznym chrześcijaństwem

*Wychowałem się w domu, w rodzinie katolickiej. Szczególnie ze strony mojej mamy otrzymałem bardzo dobre wychowanie, którego elementem nieodłącznym był również szacunek dla osoby Boga i Jego miejsce, Jego znaczenie w moim domu zawsze było bardzo istotne. Wychowałem się w rodzinie, w której zawsze, gdy ktokolwiek wychodził z naszego domu, to żegnaliśmy się słowami: „Z Panem Bogiem”. Ale również jako nastolatek i w tym okresie rozwoju, kiedy włączyłem się tak bardziej w sposób zaangażowany w życie Kościoła katolickiego, uczestnicząc w takiej grupie służby liturgicznej, byłem zaangażowany w działania sekretariatu misyjnego jednego ze zgromadzeń zakonnych. Wciąż doświadczenie Boga było dla mnie raczej takim rodzajem służenia jakiemuś abstrakcyjnemu bytowi, niedostępnemu, pełnemu majestatu i właściwie później moje życie potoczyło się w ten sposób, że odczuwając wewnątrz takie pragnienie żeby służyć ludziom i Bogu, trafiłem do seminarium duchownego księży pallotynów. Tam spędziłem właściwie kilka lat, jeśli chodzi o całą formację duchową wciąż z tym nieodpartym niedosytem czegoś więcej. Zmagalem się wewnątrz z takimi dylematami, które trudno było mi rozstrzygnąć we własnym sumieniu. Miałem z jednej strony takie wyobrażenie świętego kapłaństwa i może taki idealistyczny model Bożego sługi, który powinien być nieskazitelny. Nie widziałem w sobie tej nieskazitelności i tak się zdarzyło, że z bardzo dobrą opinią przełożonych zrezygnowałem z seminarium, trafiłem z powrotem do Lublina, mojego rodzinnego miasta. Tu przez jedną ze wspólnot odnowy w Duchu Świętym, zacząłem poznawać trochę głębiej, trochę bliżej, zupełnie w inny sposób to, kim jest Bóg, kim jest dla mnie, co dla mnie uczynił, aż wreszcie pewnego dnia zrozumieć, że jestem zbawiony z łaski przez wiarę, nie z powodu moich starań. Wszystkie problemy, które dotychczas przeżywałem On już dawno wzięł na siebie i przebaczył moje grzechy, a ja z radością mogę teraz służyć Mu. I tak właściwie rozpoczęła się moja przygoda z*

*ewangelicznym chrześcijaństwem, może jeszcze nie w tym wymiarze protestanckim, ale zaraz później rozpoczęły się kontakty z pastorami, misjonarzami, ale również osobami tu stąd, z Polski, które były związane ze wspólnotami protestanckimi również w Lublinie. To był rok już 1991-92, początki moich związków z Kościołem protestanckim.*

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-03-25, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Bogowski
<b>Transkrypcja</b>	Tomasz Bogowski
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"